

# Samotnie i zespołowo

Po raz drugi na wodach Bałtyku będą zmagali się samotni żeglarze oraz jachty żałogowe



To drugi start samotnych żeglarzy rywalizujących o Puchar Unity Line oraz jachtów żałogowych walczących o Puchar Promu „Polonia”. Tak jak w ubiegłym roku trasa wyścigu będzie prowadziła ze Świnoujścia do Kołobrzegu i z powrotem. W sumie żeglarze będą mieli do pokonania ok. 100 mil morskich. Jachty żałogowe dodatkowo będą musiały rozegrać dwa wyścigi, które odbędą się w Świnoujściu.

- Ubiegłoroczne regaty wypadły bardzo dobrze - mówi Piotr Stelmarczyk, organizator. - Większość żeglarzy już wtedy zapowiedziała udział w tegorocznych. W tym roku krótkie wyścigi odbędą się na wysokości plaż w Kołobrzegu i Świnoujściu, tak aby wczasowicze mogli zobaczyć rywalizację.

Regaty samotnych żeglarzy organizowano na Bałtyku w latach 70., wtedy walczone o Puchar „Poloneza” fundowany przez dyrektora Szczecińskiej Morskiej Stoczni Jachtowej. Przechodni puchar otrzymywał żeglarz, który w najkrótszym czasie pokonał trasę ze Świnoujścia do duńskich wysp Christianso i z powrotem. W sumie do pokonania była trasa długości 200 mil morskich. I właśnie do tej trasy chcą powrócić organizatorzy.

W regatach obok pucharów nagrodą rzeczową będzie żagiel wart 2,5 tys. zł i trzy urządzenia GPS.

- Aby wystartować wśród samotników, żeglarz musi mieć stopień sternika jachtowego, a jego jacht spełniać wymogi łodzi dopuszczonej do całodobowej żeglugi przybrzeżnej. Dzięki temu, iż regatom będzie towarzyszył statek „Nawigator XXI”, położenie jachtów będzie stale monitorowane na radarze i mapie elektronicznej - dodaje Stelmarczyk.

Właśnie zabezpieczenie regat jest jedną z najtrudniejszych spraw. Dzięki temu, iż do organizatorów regat zaliczają się: Jacht Klub AZS w Szczecinie, Wyższa Szkoła Morska oraz 8. Flotylla Obrony Wybrzeża Marynarki Wojennej w Świnoujściu, są to najlepiej zabezpieczone regaty w Europie.

Organizatorzy mają jednak jeszcze ambitniejsze plany na przyszłość.

- Chcemy zorganizować żałogowe regaty trasą portów europejskich i regaty po polskim Wybrzeżu. Chociaż najbardziej marzą mi się regaty z jednego z europejskich portów do portu w Nowym Jorku - dodaje Stelmarczyk.

Ostateczny termin składania zgłoszeń do udziału w regatach w JK AZS upływa w środę o godz. 15. Po tym terminie będzie można zgłaszać się bezpośrednio do komisji sędziowskiej w Basenie Północnym w Świnoujściu.

W 2001 r. wśród samotnych żeglarzy zwyciężył Henryk Kałuża na jachcie „Harry”, a wśród żałog najszybszy był „Hals Team” Zbigniewa Jałkoszuka. Tegoroczne regaty potrwać do niedzieli.

OLA